

Alfa Romeo 4C – debiut na torze



MATERIAŁY PRASOWE

Sportowy design uzupełniony turbodoładowanym silnikiem o pojemności 1750 ccm i mocą 240 KM



MATERIAŁY PRASOWE

Maksymalna prędkość tego samochodu przekracza 250 km/h



MATERIAŁY PRASOWE

Mały Hyundai w podstawowej wersji z jednolitrowym silnikiem o mocy 66 KM kosztuje 35 900 zł

Pierwsza piątka nabywców Alf Romeo 4C Launch Edition miała okazję odebrać swoje samochody w dość niezwykły sposób, kluczyki do aut otrzymali bowiem podczas specjalnej ceremonii w Balocco Test Center we Włoszech, a pierwsze kilometry swoimi nowymi autami przejechali na tamtejszym torze testowym pod okiem doświadczonych instruktorów, wśród których był Nicola Larini, mistrz wyścigów DTM z roku 1993. Pierwsi nabywcy Alf 4C pochodzili ze Szwajcarii, Francji, Niemiec, Holandii i Włoch.

Launch Edition to specjalna linia ograniczona do 400 aut wyposażonych w specjalny pakiet aerodynamiczny z włókna szklanego. Pakiet składa się z reflektorów, spoileru i nakładek lusterek zewnętrznych, tylnego wlotu powietrza, reflektorów Bi-Led oraz lekkich, wykończonych na ciemno 18-calowych obręczy z przodu i 19-calowych z tyłu. W podobnym stylu wykończono wnętrze, gdzie oprócz charakterystycznego numerowanego znaczka

umieszczono sportowe fotele oraz kierownicę wykonane ze skóry i mikrowłókna z białymi obszyciami.

Ten sportowy design jest uzupełniony turbodoładowanym silnikiem benzynowym 1750 ccm dysponującym mocą 240 KM i maksymalnym momentem obrotowym 350 Nm, który współpracuje z dwusprzęgłową, automatyczną skrzynią biegów Alfa TCT. Maksymalna prędkość tego samochodu przekracza 250 km/h, a na osiągnięcie 100 km/h wystarcza mu 4,5 sekundy. W Polsce cena tego samochodu to 250 000 zł.

HYUNDAI I10 WJEŻDŻA DO POLSKI

Nowy i10 jest dłuższy i szerszy od poprzednika, nadal jednak pozostaje małym miejskim samochodem. Mały Hyundai w podstawowej wersji z jednolitrowym silnikiem o mocy 66 KM kosztuje 35 900 zł. Chcąc kupić klimatyzację (w pakiecie z radiem lub



MATERIAŁY PRASOWE

Korando po liftingu

światłami dziennymi w technologii LED), trzeba zapłacić dodatkowe 4500 zł. Dostępne są trzy wersje wyposażenia, a oprócz wspomnianego silnika 1,0 w gamie jest jeszcze jednostka o pojemności 1,2 l i mocy 87 KM. Samochód jest produkowany w tej samej fabryce co większy i20, czyli w tureckim Izmitcie.

ZAGRANICZNY MANDAT ZNAJDZIE CIĘ W POLSCE

Rząd przyjął nowelizację przepisów prawa o ruchu drogowym, która ma pozwolić na wymianę informacji między państwami Unii Europejskiej. Ministerstwo Transportu zaproponowało powołanie krajowego punktu kontaktowego, który będzie wymieniał informacje o szukających kierowców mandatach z takimi samymi punktami w innych krajach. Zarówno więc obywatele polscy, którzy zostaną zarejestrowani przez fotoradary na terenie innych krajów UE, jak i obywatele innych unijnych krajów złapani na nadmiernie szybkiej jeździe na terenie

Polski nie będą już mogli czuć się bezkarni. Za pośrednictwem punktów kontaktowych poszukiwać karanych kierowców będą mogły nie tylko służby policyjne. W Polsce będą to także Inspekcja Transportu Drogowego, Straż Graniczna, Służba Celna i straża miejskie. Na razie nowelizację przyjął rząd, teraz ma trafić do Sejmu.

KORANDO ODŚWIEŻA WYGLĄD I CENĘ

SsangYong Korando otrzymał w tym roku nieco nowych elementów stylistycznych, m.in. nowe reflektory z diodowymi światłami do jazdy dziennej, zmieniony zderzak i atrapę chłodnicy. Nieco stylistycznych zmian znajdziemy także we wnętrzu, a silniki mają być bardziej oszczędne.

Przy okazji ogłoszono nowe ceny – najtańsza wersja Korando będzie kosztować 74 800 zł.